

Maki – Ej dziewczyno, ej niebogo

Ja: Ej, dziewczyno, ej, niebogo,
Jakieś wojsko pędzi drogą,
Skryj się za ściany, skryj się za ściany,
Skryj się, skryj Skryj się, skryj
Ty: Ja myślałam, że to maki,
Że ogniste lecą ptaki
A to ułany, ułany, ułany
A to ułany, ułany, ułany
My: A to ułany, ułany, ułany
A to ułany, ułany, ułany
Ja: Strzeż się tego, co na przedzie,
Co na karym koniu jedzie,
Oficyjera, oficyjera,
Strzeż się, strzeż Strzeż się, strzeż
Ty: Jeśli wydam mu się miła,
To nie będę się broniła,
Niech mnie zabiera, zabiera, zabiera
Niech mnie zabiera, zabiera, zabiera
My: Niech mnie zabiera, zabiera, zabiera
Niech mnie zabiera, zabiera, zabiera
Ja: Serce weźmie i pobiegnie,
Potem w srogim boju legnie,
Zostaniesz wdową, zostaniesz wdową,
Strzeż się strzeż Strzeż się, strzeż
Ty: Łez ja po nim nie uronię,
Jego serce mym zasłonię,
Bóg go zachowa, zachowa, zachowa
Bóg go zachowa, zachowa, zachowa
My: Bóg go zachowa, zachowa, zachowa
Bóg go zachowa, zachowa, zachowa



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych